

Sygn. akt VIII Ka 1097/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Marzanna Chojnowska - spr

Sędzia SO Wiesław Oksiuta

Sędzia SO Dariusz Niezabitowski

Protokolant: Agnieszka Malewska

Przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej w Białymstoku Marka Moskala

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2013 roku

sprawy 1. D. T.

Oskarżonego o czyny z art. 13§1 kk w zw z art. 280§1 kk w zb z art.157§ 1 kk w zw z art. 64§1 kk ; art. 224§ 1 kk w zw z art. 64§ 1 kk

2. P. K.

Oskarżonego o czyn z art. 280§1 kk w zw z art. 64§1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim

z dnia 30 października 2012 roku, sygnatura akt VII K 239/ 12

I. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne.

II. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokatów M. B. i R. M. kwoty po 516.60 zł (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) w tym kwotę 96.60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy) podatku VAT tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu oskarżonych w postępowaniu odwoławczym .

III. Zwalnia oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

D. T. stanął pod zarzutem tego, że:

I. w dniu 21 marca 2012 roku około godziny 18:05 w H. przy ulicy (...) w sklepie (...) należącym do T. K. działając wspólnie i w porozumieniu z P. K. dokonał rozboju na osobie sprzedawczyni sklepu (...) w ten sposób, że trzymanym w rękę drewnianym toczonym kołkiem uderzył kilkakrotnie pokrzywdzoną w dłonie, którymi wymieniona zasłaniała głowę przed ciosami, natomiast P. K. w tym czasie zabrał w celu przywłaszczenia kasę fiskalną marki P. (...) numer seryjny (...) wraz z szufladą na pieniądze o łącznej wartości 2.500,00 złotych z zawartością utargu w kwocie 197,70 złotych, w wyniku czego powstały straty w łącznej kwocie 2 697,70 złotych na szkodę T. K., natomiast H. J. doznała obrażeń ciała w postaci rozległego krwiaka powierzchni grzbietowej dłoni lewej z obrzękiem

tkanek miękkich, znacznie ograniczoną bólowo ruchomością stawów śródrečno – paliczkowych i międzypalczkowych bliższych wszystkich palców, obrzęku tkanek miękkich w okolicy nadgarstka lewego z ograniczeniem ruchów w stawie nadgarstka, podbiegnięcia krwawego w okolicy nadgarstka ręki prawej o średnicy około 5 cm, które spowodowały naruszenie czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej w wyroku Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim II Wydział Karny z dnia 08 września 2009 roku, sygn. akt II K 130/09 za przestępstwo podobne – czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k.,

tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

II. W dniu 21 marca 2012 roku około godziny 18:15 w H. przy ulicy (...) w rejonie sklepu (...) w celu zmuszenia funkcjonariusza Policji st. sierż. M. R. do zaniechania prawnej czynności służbowej polegającej na zatrzymaniu go do wyjaśnienia, stosował groźbę uszkodzenia ciała wobec tego funkcjonariusza poprzez zamachnięcie się w jego kierunku drewnianym toczonym kołkiem, podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej w wyroku Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim II Wydział karny z dnia 08 września 2009 roku, sygn. akt II K 130/09 za przestępstwo podobne – czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k.

tj. o czyn z art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

P. K. stanął pod zarzutem tego, że:

III. w dniu 21 marca 2012 roku około godziny 18:05 w H. przy ulicy (...) w sklepie (...) należącym do T. K. działając wspólnie i w porozumieniu z D. T. dokonał rozboju na osobie sprzedawczynie sklepu (...) w ten sposób, że w momencie gdy D. T. trzymany w rękę drewnianym toczonym kołkiem uderzył kilkakrotnie pokrzywdzoną w dłonie, którymi wymieniona zasłaniała głowę przed ciosami, zabrał w tym czasie w celu przywłaszczenia kasę fiskalną marki P. (...) numer seryjny (...) wraz z szufladą na pieniądze o łącznej wartości 2.500.00 złotych z zawartością utargu w kwocie 197,70 złotych, w wyniku czego powstały straty w łącznej kwocie 2 697,70 złotych na szkodę T. K., natomiast H. J. doznała obrażeń ciała w postaci rozległego krwiaka powierzchni grzbietowej dłoni lewej z obrzękiem tkanek miękkich, znacznie ograniczoną bólowo ruchomością stawów śródrečno – paliczkowych i międzypalczkowych bliższych wszystkich palców, obrzęku tkanek miękkich w okolicy nadgarstka lewego z ograniczeniem ruchów w stawie nadgarstka, podbiegnięcia krwawego w okolicy nadgarstka ręki prawej o średnicy około 5 cm, które spowodowały naruszenie czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej w wyroku Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim II Wydział Karny z dnia 27 października 2006 roku, sygn. akt II K 246/06 za przestępstwo podobne – czyn z art. 281 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k.,

tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w H. wyrokiem z dnia 30 października 2012 roku w sprawie sygn. akt VII K 239/12 oskarżonych D. T. i P. K. uznał za winnych popełnienia zarzuconych im punktami I i III aktu oskarżenia czynów i za to na mocy art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w stosunku do D. T., zaś na mocy 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w stosunku do P. K. skazał ich, zaś na mocy 280 § 1 k.k. w stosunku do P. K., zaś art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w stosunku do D. T. wymierzył: oskarżonemu D. T. karę 4 (cztery) lat i 3 (trzy) miesięcy pozbawienia wolności, zaś oskarżonemu P. K. karę 4 (cztery) lat pozbawienia wolności.

Oskarżonego D. T. uznał za winnego popełnienia zarzuconego mu punktem II aktu oskarżenia czynu i za to na mocy art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazał go, zaś na mocy art. 224 § 2 k.k. wymierzył mu karę 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu D. T. karę łączną 4 (czterech) lat i 4 (cztery) miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonym okres rzeczywistego pozbawienia wolności każdego z nich w sprawie, to jest od dnia 21 marca 2012 roku do 30 października 2012 roku.

Na mocy art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa przedmiotów użytych do popełnienia przestępstwa w postaci dowodów rzeczowych: drewnianego kołka (opisanego pod pozycją 1 w wykazie dowodów rzeczowych I/54/12 – k. 456 akt sprawy), szalika koloru granatowego (opisanego pod pozycją 2 w wykazie dowodów rzeczowych III/61/12 – k. 458 akt sprawy), kominiarki z dzianiny koloru ciemno zielonego (opisanego pod pozycją 2 w wykazie dowodów rzeczowych IV/62/12 – k. 459 akt sprawy).

Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokatów M. B. i R. M. kwoty po 988,92 złote (dziewięćset osiemdziesiąt osiem złotych i dziewięćdziesiąt dwa grosze), w tym kwotę 184,92 złote (sto osiemdziesiąt cztery złote i dziewięćdziesiąt dwa grosze) podatku VAT, tytułem zwrotu nieopłaconych kosztów obrony z urzędu udzielonej stosownie D. T. i P. K..

Zasądził od każdego z oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa kwotę 400 (czterystu) złotych tytułem opłaty i obciążył ich pozostałymi kosztami w sprawie w częściach równych.

Apelacje od powyższego wyroku wywiedli obrońcy obu oskarżonych.

Obrońca D. T. na podstawie art. 425 § 1 i 2 k.p.k., art. 427 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 444 k.p.k. i art. 445 § 1 k.p.k. zaskarżył powyższy wyrok w pkt I co do kary, w pkt II co do winy oraz w pkt III, zarzucając mu:

1 w oparciu o przepis art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść poprzez uznanie oskarżonego D. T. za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt II aktu oskarżenia czynu na podstawie zeznań świadków M. K. (1) i A. S., pomimo iż w świetle całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie, analizowanego w oparciu o zasady logicznego rozumowania, zwłaszcza w postaci zeznań pozostałych funkcjonariuszy Policji i wyjaśnień samego oskarżonego, wina oskarżonego jako co najmniej wątpliwa powinna być rozpatrywana przy uwzględnieniu zasady wyrażonej w art. 5 § 2 k.p.k.

2 w oparciu o przepis art. 438 pkt 4 k.p.k. rażąco niewspółmierność orzeczonej przez Sąd wobec oskarżonego D. T. kary pozbawienia wolności, w sytuacji gdy współmierna do stopnia społecznej szkodliwości czynu, uwzględniająca podstawowe cele, które powinna spełniać przedmiotowa kara w stosunku do oskarżonego, jak też w zakresie prewencji ogólnej i oddziaływania społecznego, wystarczająca byłaby kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, ewentualnie bezwzględna kara pozbawienia wolności orzeczona w dolnych granicach ustawowego zagrożenia.

Powołując się na powyższe zarzuty obrońca D. T. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt II wyroku oraz wymierzenie za czyn określony w pkt I wyroku kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, ewentualnie bezwzględnej kary pozbawienia wolności w dolnych granicach ustawowego zagrożenia.

Obrońca oskarżonego P. K. na zasadzie art. 444 k.p.k. zaskarżył wyrok Sądu I instancji w całości.

Na zasadzie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 3 k.p.k. orzeczeniu temu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść i wyrażający się w stwierdzeniu, że oskarżony dopuścił się czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia, mimo poważnych wątpliwości w tym względzie wynikających z zeznań świadków, nie wyłączając wyjaśnień samego oskarżonego.

W oparciu o podniesiony zarzut obrońca P. K. na zasadzie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 2 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wywiedzione w niniejszej sprawie apelacje okazały się niezasadne w stopniu oczywistym, zaś sformułowane w nich wnioski odwoławcze nie mogły zostać uwzględnione. Nadto uznanie apelacji obrońcy D. T. za oczywiście bezzasadną, przy jednoczesnym braku wniosku apelującego o sporządzenie uzasadnienia wyroku, zwalnia Sąd odwoławczy stosownie do treści art. 457 § 2 k.p.k. od obowiązku przytaczania motywów rozstrzygnięcia dotyczącego tego oskarżonego.

W ocenie Sądu Okręgowego analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego dokonana pod kątem badania zasadności apelacji obrońcy oskarżonego P. K., nie potwierdziła zawartego w niej zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych mającego wpływ na jego treści poprzez stwierdzenie, że oskarżony popełnił zarzucone mu przestępstwo. Tym samym Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do zmiany wyroku poprzez uniewinnienie w/wymienionego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ani też do uchylenia wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu w Bielsku Podlaskim do ponownego rozpoznania. Po wszechstronnym przeanalizowaniu materiałów sprawy Sąd Okręgowy uznał, że rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego jest prawidłowe i należy je utrzymać w mocy.

W pierwszej kolejności wskazać należy, co powinno stanowić istotę zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, który to zarzut obrońca sformułował w swojej apelacji. Otóż zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się tylko do zakwestionowania stanowiska Sądu I instancji czy też do polemiki z ustaleniami Sądu, lecz powinien wskazywać nieprawidłowości w rozumowaniu Sądu co do oceny okoliczności sprawy. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu odmiennego poglądu nie uzasadnia wniosku o popełnieniu przez Sąd błędu w ustaleniach faktycznych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 19 maja 2009 roku w sprawie sygn. akt II AKa 73/09, KZS 2009/9/52, Lex 533963).

Przenosząc powyższe na grunt stanu faktycznego niniejszej sprawy wskazać należy, że obrońca oskarżonego podnosząc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych ograniczył się wyłącznie do zanegowania poprawności ustaleń dokonanych przez Sąd I instancji w zakresie sprawstwa oskarżonego co do zarzucanego mu czynu, nie wskazując jakich konkretnych uchybień w ocenie dowodów czy też formułowaniu wniosków końcowych Sąd Rejonowy miał się w istocie dopuścić. Skarżący podał jedynie (odwołując się z resztą do stanowiska samego P. K.), że materiał dowodowy zebrany w sprawie potwierdza niewinność oskarżonego, a przynajmniej „sieje wątpliwości aby prawdopodobnym było, iż dopuścił się czynu opisanego w akcie oskarżenia”. Zdaniem Sądu odwoławczego powyższe twierdzenia skarżącego jawią się jako całkowicie bezpodstawne i nie znajdują odzwierciedlenia w zgromadzonych w sprawie dowodach.

W tym miejscu podnieść należy, iż Sąd I instancji w sposób prawidłowy oparł ustalenia faktyczne w sprawie przede wszystkim na zeznaniach M. K. (2), Ł. R. i A. B., którzy rozpoznali w osobie uciekającej z miejsca dokonania rozboju z kasą fiskalną w rękach P. K.. Zeznania funkcjonariuszy policji, będących naoczными świadkami przedmiotowej ucieczki są w tym zakresie stanowcze, jednoznaczne, spójne i logiczne. W/wymienieni dokładnie opisali przebieg zdarzenia, w tym również sposób zachowania się oskarżonego i przebieg podjętej przez nich interwencji. Należy stanowczo podkreślić, iż analiza zeznań policjantów prowadzi do wniosku, iż na żadnym etapie niniejszego postępowania nie mieli oni wątpliwości co do tego, że to właśnie P. K. bezpośrednio po dokonaniu rozboju uciekał przed nimi. W tym stanie rzeczy słusznie uznał Sąd I instancji, że wiarygodność zeznań M. K. (2), Ł. R. i A. B. nie budzi żadnych wątpliwości.

Nadto o wiarygodności zeznań funkcjonariuszy policji świadczą inne dowody. Trafnie w tym zakresie argumentował Sąd Rejonowy, że czynność użycia psa tropiącego bezpośrednio po zdarzeniu pozwoliła na odtworzenie drogi ucieczki P. K., co w dalszej perspektywie skutkowało odnalezieniem kominiarki, na powierzchni której ujawniono włos

należący do oskarżonego (k. 170 – 172, 331 – 333). Uzasadnionym jest zatem twierdzenie, że jest to kominiarka, której używał P. K. w trakcie dokonywania rozboju w dniu 21 marca 2012 roku.

Zdaniem Sądu odwoławczego zwrócić należy uwagę na dodatkową okoliczność wskazującą na prawdomówność M. K. (2), Ł. R. i A. B.. Otóż wszyscy w/wymienieni funkcjonariusze policji nie mieli żadnego powodu, aby bezpodstawnie obciążać P. K.. Wprost przeciwnie, z racji wykonywanego przez nich zawodu i posiadanej przez nich wiedzy operacyjnej uczestniczyli w zasadzce na sprawców rozboju, spośród których jednego zatrzymali na miejscu zdarzenia (D. T.), zaś drugiego jeszcze tego samego dnia wskutek podjęcia dodatkowych czynności (P. K.).

Sąd Okręgowy nie dostrzegł żadnych okoliczności, które mogłyby podważyć słuszność dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Nie może ująć uwadze, iż Sąd I instancji oprócz dowodów przemawiających jednoznacznie na niekorzyść oskarżonego, wziął również pod rozwagę dowody przemawiające na jego korzyść. Dotyczy to w szczególności zeznań świadka S. P., mającej uwiarygodnić alibi P. K..

I tak w/wymieniona przesłuchiwana w dniu 23 marca 2012 roku potwierdziła wersję oskarżonego, iż w dniu 21 marca 2012 roku w godzinach 17.30 – 21.45 przebywała z nim w parku, jednocześnie jednak nie potrafiła podać jakichkolwiek szczegółów związanych z jego osobą (np. jego ubioru). Zeznając w niespełna miesiąc później (w dniu 10 kwietnia 2012 roku) podała, że jej poprzednia relacja nie była prawdziwa, albowiem w dniu zdarzenia nie widziała się z oskarżonym w parku (k. 215v). Podczas kolejnego przesłuchania, tym razem przed Sądem, S. P. zmieniła jednak zdanie i podała, że pierwsze a nie drugie jej zeznania były prawdziwe. Dokonując całościowej oceny zeznań świadka wskazać należy przede wszystkim na ich chwiejność, zmienność, niejednoznaczność i wewnętrzną sprzeczność. Dostrzegł to również Sąd I instancji, który wobec wątpliwości co do stanu postrzegania i rozwoju emocjonalnego świadka podjął decyzję w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego psychologa (k. 505v).

Z załączonej do akt sprawy opinii sądowo – psychologicznej wynika, iż możliwości poznawcze S. P., w tym możliwość odtwarzania zdarzeń, a także możliwość dokonywania przezeń analizy czasowej i znaczeniowej faktów, co do których zeznaje jest prawidłowa. Jednocześnie stwierdzono u świadka podwyższoną skłonność do kłamstwa. Zdaniem biegłej sądowej powodem, dla którego S. P. w swoich wypowiedziach sprecyzowanych na rozprawie przed Sądem podaje relacje pozostające ze sobą w logicznej sprzeczności, w sposób chaotyczny, nie spostrzegając i nie tłumacząc racjonalnie owych rozbieżności jest posiadanie pewnych cech psychopatycznych oraz funkcjonowanie od kilku lat w tzw. własnym świecie, który nie uznaje części wartości ważnych dla większości społeczeństwa (k. 528 – 553). W tym stanie rzeczy słusznie Sąd I instancji uznał, iż zeznania S. P. w części potwierdzającej alibi oskarżonego nie polegają na prawdzie.

Na marginesie wskazać należy, iż wersji wynikającej z wyjaśnień P. K. i po części z zeznań S. P. w zakresie ich spotkania w dniu 21 marca 2012 roku w parku w sposób wyraźny przeczą zeznania przesłuchanych w sprawie funkcjonariuszy policji w osobach M. K. (2) i Ł. R.. Znamiennym jest bowiem, że obaj policjanci po zaistnieniu rozboju udali się do miejsca zamieszkania oskarżonego, a wobec jego nieobecności udali się w pieszy patrol po parku miejskim pod kątem napotkania P. K.. Co istotne, funkcjonariusze policji doskonale wiedzieli kogo szukali, albowiem osoba oskarżonego była im znana z racji wcześniejszych czynności służbowych dokonywanych z jego udziałem. Pomimo tego wynik ich patrolu był negatywny, a P. K. zatrzymano dopiero w trakcie powrotu do domu. Mało prawdopodobnym jest zatem, że funkcjonariusze policji patrolując teren parku, w tym również w okolicach fontanny, przeoczyli obecność oskarżonego w tym rejonie. Zwłaszcza, że z zeznań M. K. (3) jednoznacznie wynika, iż w okolicy fontanny nikogo nie było (k. 130v).

Konkludując stwierdzić należy, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy nie wykazują błędów natury faktycznej (niezgodności z treścią dowodów, pominięcia pewnych dowodów) lub logicznej (błędów rozumowania i wnioskowania albo sprzeczności z doświadczeniem życiowym lub wskazaniem wiedzy). W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy na podstawie zebranego i wszechstronnie ocenionego materiału dowodowego dokonał prawidłowych, wolnych od błędów ustaleń faktycznych, a w ich ocenie nie sposób dopatrzeć się żadnych luk czy niejasności. Wbrew zatem twierdzeniom skarżącego zebrany w sprawie materiał dowodowy i wnioski wypływające z jego analizy, omówione powyżej, pozwalają na jednoznaczne przyjęcie winy oskarżonego w popełnieniu przypisanego mu czynu.

Z uwagi na zakres zaskarżenia wyroku Sądu I instancji (w całości), Sąd Okręgowy dokonał również oceny rozstrzygnięcia w zakresie orzeczonej wobec P. K. kary. Niemniej jednak podkreślić należy, iż skarżący de facto zarzutu rażącej niewspółmierności kary nie wyartykułował.

Lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku dowodzi, że orzeczona wobec oskarżonego kara pozbawienia wolności uwzględnia wszystkie dyrektywy sądowego wymiaru kary z art. 53 k.k. W szczególności dotyczy to stopnia winy i społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, który słusznie przez Sąd I instancji został ustalony jako wysoki. Uwadze Sądu orzekającego nie umknęła w szczególności motywacja oskarżonego oraz sposób i okoliczności popełnienia przestępstwa, które zasługują na szczególne potępienie. Istotnym jest również fakt, iż P. K. mimo młodego wieku (ur. (...)) popełnił zarzucony mu czyn w warunkach recydywy szczególnej w typie podstawowym (art. 64 § 1 k.k.), będąc uprzednio kilkukrotnie karany za przestępstwa skierowane przeciwko różnym dobrom chronionym prawem, w tym również przeciwko mieniu. Powyższe okoliczności świadczą o wysoce lekceważącym stosunku oskarżonego do porządku prawnego, braku chęci zmiany postępowania oraz nikłych efektach dotychczasowego procesu jego resocjalizacji. Dlatego też należy odnotować brak przesłanek pozwalających w sposób przekonujący i wiarygodny budować przypuszczenie, iż w przypadku orzeczenia łagodniejszej kary, jej cele zostałyby osiągnięte. Dotychczasowy sposób życia oskarżonego tezie takiej przeczy.

Mając na uwadze powyższe rozważania i ustalenia, podzielając jednocześnie stanowisko Sądu Rejonowego co do orzeczonej wobec oskarżonego kary i nie dopatrując się w niej rażącej niewspółmierności – Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji swojego wyroku.

O kosztach obrony z urzędu orzeczono w oparciu o § 14 ust. 2 pkt 4 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002r., nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k., zwalniając oskarżonego od ich ponoszenia. P. K. nie ma majątku, zaś przed osadzeniem utrzymywał się z prac dorywczych. Nadto ma 4 – letnią córkę. W ocenie Sądu Okręgowego powyższe okoliczności świadczą o tym, że uiszczenie kosztów sądowych – przy uwzględnieniu jego sytuacji majątkowej i osobistej oraz orzeczonej wobec niego bezwzględnej kary pozbawienia wolności – byłoby dla niego zbyt uciążliwe.